



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Adam Bodnar

Warszawa, 18 grudnia 2015 r.

V.510.51.2015.LK

**Pan
Zbigniew Ziobro
Minister Sprawiedliwości**

Al. Ujazdowskie 11
00-950 Warszawa

W nawiązaniu do podjętej przez Naczelny Sąd Administracyjny uchwały z dnia 19 października 2015 r., sygn. akt I OPS 1/15, pragnę zwrócić uwagę Pana Ministra na funkcjonującą w procedurze sądownoadministracyjnej regulację, która w mojej ocenie stanowi zagrożenie dla gwarantowanego przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawa do sądu. Zaznaczyć przy tym należy, że analogiczny problem występuje na gruncie innych procedur, w szczególności Kodeksu postępowania administracyjnego, Ordynacji podatkowej i Kodeksu postępowania cywilnego.

W przywołanej uchwale, Naczelny Sąd Administracyjny rozstrzygnął rozbieżności w orzecznictwie sądów administracyjnych, jakie wyłoniły się na gruncie wykładni art. 83 § 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2012 r., poz. 270 z późn. zm.). Przepis ten stanowi, że „oddanie pisma w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe albo placówce pocztowej [...] jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu”, zaś rozbieżności w orzecznictwie dotyczyły tego, czy skutek wniesienia pisma bezpośrednio do sądu, strona postępowania sądownoadministracyjnego może osiągnąć również wówczas, gdy złoży pismo w placówce pocztowej operatora innego niż wyznaczony. Podejmując uchwałę z 19 października 2015 r., Naczelny Sąd Administracyjny przyjął za wiążący pogląd, zgodnie z którym art. 83 § 3 p.p.s.a. należy wyklądać literalnie, nie dopuszczając żadnych wyjątków. Nie podzielił przy tym prezentowanych przeze mnie argumentów przemawiających za uzależnieniem ścisłego stosowania omawianego przepisu od uprzedniego, precyzyjnego pouczenia strony o tym, jaki operator pocztowy pełni aktualnie funkcję operatora wyznaczonego.

Przez wzgląd na konieczność ochrony prawa jednostki do rozpatrzenia jej sprawy przez sąd, trudno jest mi przejść do porządku dziennego nad skutkami podjętej przez Naczelną Sąd Administracyjny uchwały. Może ona bowiem spowodować odrzucanie kierowanych do sądów administracyjnych środków zaskarżenia nawet wówczas, gdy strona działając w dobrej wierze (nie będąc pouczoną o tożsamości podmiotu pełniącego obowiązki operatora wyznaczonego) nada przed upływem terminu pismo procesowe np. w placówce tego operatora, który obsługuje korespondencję sądową (a nie jest nim obecnie operator wyznaczony).

Jak wskazałem na wstępie niniejszego pisma, nakreślony problem nie ogranicza się wyłącznie do procedury sądownoadministracyjnej, ale do wszelkich ustaw procesowych, które zawierają analogiczne w treści do art. 83 § 3 p.p.s.a. przepisy. Podjęta obecnie przez Naczelną Sąd Administracyjny uchwała będzie bowiem niewątpliwie rzutowała na wykładnię regulacji dotyczących terminów w procedurach przed organami, których kontrola sprawowana jest przez sądy administracyjne (w szczególności art. 57 § 5 pkt 2 Kodeksu postępowania administracyjnego i art. 12 § 6 pkt 2 Ordynacji podatkowej). Trzeba również zauważyć, że podobny do zaprezentowanego przez Naczelną Sąd Administracyjny pogląd jest powszechnie akceptowany przez Sąd Najwyższy w odniesieniu do art. 165 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego (por. m.in. postanowienia z 3 czerwca 2015 r., sygn. akt V CZ 33/15 i z 14 lipca 2015 r., sygn. akt II UZ 10/15).

Wobec powyższego, jedyną w mojej ocenie możliwością usunięcia zagrożenia dla chronionych przez Ustawę Zasadniczą praw jednostki jest interwencja ustawodawcy. Z tego względu, w oparciu o art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2014 r., poz. 1648 z późn. zm.), zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o zainicjowanie prac nad nowelizacją przepisów wiążących skutek zachowania terminu procesowego z nadaniem pisma wyłącznie w placówce operatora wyznaczonego. Pozwalam sobie przy tym zasugerować jako wzór nowelizację art. 124 Kodeksu postępowania karnego, do której doszło z dniem 9 listopada 2013 r. Przed tą datą, skutek zachowania terminu wiązany był z nadaniem pisma w placówce operatora wyznaczonego, zaś od tej daty, „w placówce podmiotu zajmującego się doręczaniem korespondencji na terenie Unii Europejskiej”. Zwraca przy tym uwagę uzasadnienie tej zmiany, w którym stwierdzono¹, że „brak obecnie uzasadnienia dla utrzymywania monopolu operatora publicznego [...] na poświadczanie terminu nadania w placówce pocztowej pisma procesowego, kiedy wiąże się to z zachowaniem terminu. Wymogi, jakim [...] sprostać musi operator świadczący powszechne usługi pocztowe uznać trzeba za gwarantujące

¹ druk nr 870 Sejmu RP VII kadencji

zapewnienie rzetelności poświadczenia terminu nadania pisma procesowego. Brak jednocześnie podstaw do różnicowania zasad doręczania pism stronom i uczestnikom postępowania przez organy procesowe (art. 131 § 1 k.p.k. pozwala na doręczenie nie tylko przez pocztę, ale także przez inny uprawniony podmiot zajmujący się doręczaniem korespondencji) i zasad nadawania pism przez stronę, gdy wiąże się to z zachowaniem terminu”. Uwagi te niewątpliwie można odnieść również do innych – niż procedura karna – ustaw procesowych.

Będę niezmiernie wdzięczny za przedstawienie przez Pana Ministra stanowiska w niniejszej sprawie.

Z poważaniem,

Podpis na oryginale